

Sygn. akt I ACa 1207/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	<u>SSA Władysław Pawlak</u> SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy C.

przeciwko J. K. i S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 24 lipca 2012 r. sygn. akt IX GC 347/11

uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 18 396 360zł z odsetkami i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu- Sądowi Gospodarczemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1207/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem częściowym Sąd Okręgowy oddalił powództwo strony powodowej Gminy C. przeciwko pozwanym S. K. i J. K. o zapłatę kwoty 18 476 360 zł z odsetkami.

W ramach stanu faktycznego za okoliczności niesporne przyjął, iż: Strony w dniu 28 listopada 2001 r. zawarły umowę o wykonanie przez pozwanych rozbudowy kanalizacji sanitarnej wraz z pompowniami. Porozumieniem z dnia 22 września 2003 r. ustaliły zakres robót objętych wnioskiem o dofinansowanie przez Fundusz (...) Strona powodowa wykonane przez pozwanych roboty odbierała etapami. Ostatni odbiór miał miejsce 30 listopada 2006 r., a następnego dnia strona powodowa złożyła wniosek o pozwolenie na użytkowanie.

W grudniu 2006 r. nastąpiła zmiany na stanowisku wójta powodowej Gminy. Nowy wójt 4 kwietnia 2007 r. cofnął wnioszek o wydanie pozwolenia na użytkowanie wykonanej przez pozwanych kanalizacji. Wskutek przeprowadzonych na zarządzenie wójta sprawdzeń, strona powodowa sporządziła protokoły zawierające wyliczenie ujawnionych wad – m.in. stwierdzono nienależyte odtworzenie wjazdów do posesji. Szczelność kanalizacji nie była badana, ale w protokole z dnia 21 sierpnia 2007 r., strona powodowa stwierdziła napelnianie się sieci kanalizacyjnej wodami opadowymi.

W dniach od 6 do 29 lipca 2007 r. pracownicy powoda przeprowadzili spis z natury przyłączy kanalizacyjnych oraz studzienek i pismem z dnia 19 sierpnia 2007 r. powiadomili wójta o zainstalowanych studzienkach o średnicy 40 cm, zamiast 1 m i 60 cm. Pismem z dnia 31 października 2007 r., strona powodowa poinformowała pozwanych o powyższych brakach, a pismem z dnia 13 listopada 2007 r. o wadach robót w postaci nienależytego odtworzenia jezdni i wjazdów w miejscach wykonywania robót, częstym zatykaniu się kanalizacji na jednym z odcinków i podejrzeniu nieszczelności sieci.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego stwierdził niezgodność wykonanych robót z projektem i decyzją z dnia 21 lipca 2008 r. nakazał stronie powodowej złożenie projektu zgodnego z wykonaną kanalizacją. W związku z tym strona powodowa pismem z dnia 7 października 2008 r. wezwała pozwanego do wykonania kanalizacji zgodnie z pierwotnym projektem.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy, odnosząc się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia, wyjaśnił, że tylko wtedy gmina jako osoba prawna jest przedsiębiorcą, gdy prowadzi działalność gospodarczą. Tymczasem przywołane w pozwie okoliczności faktyczne, z których wywodzone są roszczenia nie dają podstaw do przyjęcia, iż strona powodowa zamówiła wykonanie kanalizacji w zakresie swojej działalności gospodarczej. Zwraca uwagę Sąd pierwszej instancji, że budowa kanalizacji jest zadaniem własnym gminy w ramach zaspakajania zbiorowych potrzeb wspólnoty gminnej. W konsekwencji do roszczeń strony powodowej ma zastosowanie 10 letni termin ich przedawnienia (art. 118 k.c.).

Oceniając pod względem merytorycznym roszczenia objęte wyrokiem częściowym, Sąd Okręgowy podnosi, iż wady obiektu mogą stanowić podstawę roszczeń z rękojmi lub odszkodowawczych, przy czym roszczenie odszkodowawcze nie może polegać na żądaniu sumy koniecznej do usunięcia wad i w ten sposób doprowadzić do osiągnięcia celu umowy. Osiągnięcie stanu będącego celem umowy, nie jest przywróceniem stanu poprzedniego w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.) odpowiada zgodnie z art. 361 k.c. wydatkom (stracie) i utraconym zyskom, poniesionym wskutek istnienia wad, ale nie sumie koniecznej do usunięcia wad. Dlatego też żądanie zasądzenia kwoty 13 820 407 zł, koniecznej według strony powodowej do pokrycia kosztów demontażu wadliwie wykonanych przez pozwanego odcinków liniowych kanalizacji i ich ponownego wykonania, nie jest żądaniem odszkodowawczym w rozumieniu art. 471 k.c., gdyż w ten sposób zmierza do obejścia wymogów dla uprawnień z tytułu rękojmi. Żądając kosztów demontażu wadliwie wykonanych fragmentów kanalizacji i ich ponownego wykonania, strona powodowa identyfikuje te wady z wadami nieusuwalnymi. W takim jednak przypadku inwestorowi stosownie do art. 637 § 2 k.c. przysługuje prawo do odstąpienia od umowy i żądania zwrotu zapłaconego wynagrodzenia za wadliwą część obiektu, a ponadto w oparciu o przepisy art. 566 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c. także zwrotu kosztów rozbiórki wadliwej części obiektu. Nie przysługuje natomiast inwestorowi suma konieczna do ponownego ułożenia kanalizacji. Ryzyko wzrostu kosztów w budownictwie w czasie od zawarcia umowy do odstąpienia od niej i rozbiórki obiektu obciąża inwestora.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nawet w razie uznania, że szkoda inwestora obejmuje także różnicę umówionej ceny i kosztu wykonania obiektu na nowo, to warunkiem koniecznym jest skuteczne odstąpienie od umowy, a do tego z kolei konieczne jest zawiadomienie wykonawcy o wadach w terminie przewidzianym w art. 563 § 1 k.c. Strona powodowa utraciła uprawnienia z rękojmi, skoro o wadach dowiedziała się w sierpniu 2007 r., o których powiadomiła pozwanego dopiero w listopadzie 2007 r., czyli po upływie terminu przewidzianego w art. 563 § 1 k.c. Ponadto jeśli odbiór nastąpił 30 listopada 2006 r., to z uwagi na treść przepisu art. 568 § 1 k.c., uprawnienia strony powodowej z tytułu rękojmi wygasły z dniem 30 listopada 2007 r. Do tego momentu strona powodowa nie odstąpiła od umowy.

Powyższe wywody, Sąd Okręgowy uznał za aktualne również w odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 686 553 zł z tytułu obniżenia wynagrodzenia za pozostałą część kanalizacji także wadliwie wykonanej.

Żądanie zwrotu różnicy ceny przewidzianych w projekcie studzienek o średnicy 1 m i 60 cm oraz faktycznie zamontowanych o średnicy 40 cm jest żądaniem obniżenia wynagrodzenia w ramach uprawnień z rękojmi, jednak ta strona powodowa utraciła, a ponadto w ciągu roku od odbioru nie złożyła oświadczenia o obniżeniu wynagrodzenia.

W odniesieniu do kwoty 2 600 000 zł jako naprawienia szkody spowodowanej nie umorzeniem pożyczki udzielonej przez Fundusz (...) na skutek niewykonania kanalizacji w pełnym zakresie oraz nie złożenia w przedłużonym terminie dokumentów rozliczeniowych, Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż w sytuacji gdy do wystąpienia szkody konieczne jest spełnienie kilku warunków, z których każdy obciąża inny podmiot, to należy ocenić, jaka byłaby szkoda gdyby wystąpił tylko warunek obciążający podmiot, którego odpowiedzialność jest rozważana. W niniejszej sprawie zaś pozwany nie może odpowiadać za treść umowy strony powodowej z Funduszem, lecz tylko za szkodę, którą strona powodowa poniosła, gdyby pożyczki nie było. Na podstawie art. 361 § 1 k.c. pozwany odpowiada tylko za normalne następstwa swojego działania.

Odnośnie żądania zapłaty kwoty 80 000 zł tytułem zwrotu grzywny nałożonej na stronę powodową przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Sąd pierwszej instancji upatruje jego bezzasadność w fakcie eksploataowania przez stronę powodową kanalizacji mimo braku stosownego pozwolenia.

W apelacji strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok w części w jakiej Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do kwoty 18 396 360 zł i domagała się jego uchylenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmiany poprzez uwzględnienie w tym zakresie powództwa.

Zarzuciła : 1) naruszenie prawa materialnego , a to: art. 471 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c., art. 638 k.c. , art. 556 § 1 k.c., art. 563 k.c. , art. 566 § 1 k.c. i art. 558 § 1 i 2 k.c., wskutek dokonania błędnej oceny wzajemnych ich relacji i w konsekwencji nie zastosowanie art. 471 k.c.; art. 353 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że z chwilą nienależytego spełnienia świadczenia, wygasa roszczenie wierzyciela o prawidłowe (pozbawione wad) jego spełnienie przez dłużnika, zaś wierzycielowi służą wówczas jedynie roszczenia z tytułu rękojmi albo o naprawienie szkody; art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c. i art. 637 § 1 i 2 k.c., przez błędne przyjęcie, że naprawienie szkody wynikłej niewykonania lub nienależytego wykonania umowy nie może obejmować zarówno kosztów demontażu odcinków liniowych wadliwie wykonanej kanalizacji, jak i ponownego wykonania tych samych odcinków po cenach rynkowych w momencie wykonania, oraz że dla jego ewentualnego uwzględnienia konieczne byłoby uprzednie odstąpienie od umowy; art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. i treścią umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2004 r. poprzez błędne przyjęcie, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy powstałą po stronie powodowej Gminy szkodą z tytułu nie umorzenia części pożyczki z Funduszem(...) a działaniem pozwanych, polegającym na nie wykonaniu kanalizacji w pełnym zakresie oraz nie złożeniu w przedłużonym terminie dokumentów rozliczeniowych; 2) naruszenie prawa procesowego, a to: art. 317 § 1 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że osądzona wyrokiem częściowym część żądań nadawała się do rozstrzygnięcia bez przeprowadzenia dalszych wnioskowanych dowodów; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 317 § 1 k.p.c. poprzez ich nie zastosowanie i nie rozważenie w sposób wszechstronny materiału dowodowego zebranego w sprawie w wyniku nie ustalenia wszystkich faktów istotnych dla jej rozpoznania, a także dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego i w następstwie tego stwierdzenie, że: nie umorzenie części pożyczki z Funduszu (...) nie było normalnym następstwem działań pozwanych polegających na nie wykonaniu kanalizacji w pełnym zakresie oraz nie złożeniu w przedłużonym terminie dokumentów rozliczeniowych, pomimo że pozwani znali warunki finansowania inwestycji, wiedzieli i przewidywali, jakie następstwa dla powodowej Gminy będzie niosło za sobą nie wykonanie lub nienależyte wykonanie przez nich zobowiązania; nie zostały spełnione przesłanki dochodzenia roszczenia na podstawie przepisów o rękojmi w związku ze zbyt późnym zawiadomieniem pozwanych przez powoda o wykryciu wad kanalizacji; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia tj. nie wskazanie, którym dowodom i dlaczego Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, które dowody dopuścił, a które nie i dlaczego, przy jednoczesnym braku rozważenia całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz niedostateczne wyjaśnienie dlaczego podstawą prawną

dochodzonych roszczeń nie mógł być art. 471 k.c., jak również dlatego w stosunku do nie umorzenia udzielonej pożyczki, nie zachodzi normalny związek przyczynowy względem zachowania pozwanych; art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. i art. 65 § 1 k.c. przez błędne odczytanie treści żądania pozwu, które opiewało nie na żądanie usunięcia wad czy obniżenia ceny w ramach reżimu rękojmi czy gwarancji, jak przyjął Sąd Okręgowy, ale stanowiło żądanie naprawienia szkody w ramach ogólnego reżimu odpowiedzialności kontraktowej.

W odpowiedzi na apelację, pozwani wnieśli o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Niemniej jednak wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części podlega uchyleniu z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, z racji nie przeprowadzenia w ogóle postępowania dowodowego – mimo istniejącego między stronami sporu nie tylko w kwestiach prawa materialnego, a w konsekwencji nie rozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Strona powodowa dochodzi roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości dopuszczalność tego typu roszczeń w razie istnienia wad, w sytuacji gdy uprawniony nie skorzystał z roszczeń właściwych dla instytucji rękojmi (zob. uchwałę z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 102/69, OSNCP 1970/10/176, wyrok z dnia 3 października 2000 r. I CKN 301/00, OSNC 2001/4/58, wyrok z dnia 8 grudnia 2005 r. II CK 291/05, niepubl.). W wyroku z dnia 6 marca 1998 r. III CKN 405/97 (niepubl.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że po utracie uprawnień z rękojmi istnieje prawna możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.), również w takim zakresie, w jakim pokrywają się one z roszczeniami z tytułu rękojmi. W związku z tym Sąd pierwszej instancji nie potrzebnie czynił wywody prawne w przedmiocie utraty przez stronę powodową uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne wykonanego przez pozwanych obiektu. W tym kontekście bezprzedmiotowy jest też podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 353 § 1 k.c. przez przyjęcie, że z chwilą nienależytego spełnienia świadczenia wygasa roszczenie wierzyciela o prawidłowe (pozbawione wad) jego spełnienie przez dłużnika, w sytuacji gdy strona powodowa dochodzi od pozwanych roszczenia pieniężnego w ramach kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zatem pierwszą konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej jest wykazanie przez wierzyciela niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika. Skuteczność roszczeń opartych na tej podstawie prawnej nie jest uzależniona od wcześniejszego odstąpienia od umowy. Strona powodowa twierdzi, że wykonane przez pozwanych roboty związane z budową kanalizacji, są obciążone wadami wskazywanymi w uzasadnieniu do pozwu jak i w załączonej prywatnej opinii. Na okoliczność tych wad żądała dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego ds. budowlanych, a także z szeregu dokumentów dołączonych do pozwu. Jak wspomniano wyżej, Sąd Okręgowy nie prowadził w tej materii jakiegokolwiek postępowania dowodowego, czym naruszył art. 227 k.p.c. oraz art. 317 § 1 k.p.c. Z drugiej jednak strony pozwani w odpowiedzi na pozew wskazywali na okoliczności, które ich zdaniem obciążają stronę powodową. W związku z tym w razie gdyby wyniki postępowania dowodowego potwierdziły twierdzenia strony powodowej co do występowania wad, następnym etapem będzie (wobec przerzucenia ciężaru dowodu) zbadanie twierdzeń pozwanych w kontekście zgłoszonych przez nich dowodów, czy niewykonanie względnie nienależyte wykonanie umowy było następstwem okoliczności, za które nie ponoszą odpowiedzialności (art. 471 in fine k.c.).

Dalszy etap postępowania dowodowego wiąże się z kolejnymi kumulatywnymi przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej tj. szkodą i adekwatnym związkiem przyczynowym pomiędzy szkodą a nienależytem

wykonaniem robót budowlanych przez pozwanych. Na te okoliczności strona powodowa również zgłaszała wnioski dowodowe, w tym dowód z opinii biegłego sądowego.

W zakresie objętym zaskarżoną częścią wyroku częściowego, strona powodowa konstruuje szkodę w postaci straty. Na obecnym etapie procesu kiedy – z racji nie przeprowadzenia postępowania dowodowego – nie wiadomo czy rzeczywiście wykonane przez pozwanych roboty budowlane obciążone są wadami, a jeśli tak to jaki jest ich wpływ na funkcjonowanie sieci kanalizacyjnej, trudno czynić wywody prawne na temat wysokości szkody. Niewątpliwym jest, że wysokość szkody zależy będzie o rodzaju wad i ich wpływu na możliwość eksploatacji sieci kanalizacyjnej. Dotychczas nie została przedłożona decyzja, z której wynikałaby konieczność rozbiórki wykonanych przez pozwanych robót, a jedynie stosowny organ władzy budowlanej - w związku z odstępstwami od zatwierdzonego projektu - zobowiązał inwestora do przedstawienia projektu zgodnego z faktycznie wykonaną kanalizacją. Zwrócić bowiem uwagę trzeba, że stanowisko strony powodowej nie jest w tej materii jednoznaczne. Mianowicie, jeśli chodzi o kwoty 7 561 998 zł i 6 258 409 zł- łącznie 13 820 407 zł (pkt. 1 odnośnie zadania Ś. – część I i II oraz pkt. 1 odnośnie zadania C., B. i B. k. 8), strona powodowa identyfikuje je z kosztami wadliwie wykonanej kanalizacji, która nie spełnia jej zdaniem żadnych parametrów jakościowych i użytkowych określonych w przepisach prawa i w umowie. W innym miejscu uzasadnienia pozwu wskazuje, że jej szkodę stanowi różnica pomiędzy aktualnym stanem jej majątku, a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby pozwani wykonali należycie swoje zobowiązanie (k. 9). W przywołanym już wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r., Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szkoda spowodowana wadą wynikłą z nienależytego wykonania umowy może wrażyć się w różnicy pomiędzy wysokością zapłaconej ceny, będącej ekwiwalentem niewadliwego przedmiotu umowy, a wartością rzeczy wadliwej w chwili jej wydania kontrahentowi.

Ponadto jeśli chodzi o roszczenie zapłaty kwoty 686 553 zł z tytułu obniżenia o 10% wynagrodzenia za pozostałych 40% sieci ze względu na nienależyte wykonanie umowy (pkt 2 zadania Ś. i pkt 2 zadania C., B. i B. k. 8), to nie zostało ono należycie sprecyzowane, gdyż nie wiadomo jakiemu odcinkowi sieci odpowiada wskaźnik 40% i z czego wynika zasadność obniżenia jej wartości o 10%. Pozew w tym zakresie powinien być uzupełniony pod względem formalnym (art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c.). Już z tego względu oddalenie powództwa w tym zakresie było przedwczesne. Zresztą w tej kwestii Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jedynie ogólnie odwołał się do motywów oddalenia powództwa w zakresie żądania zapłaty kwoty 13 820 407 zł, jakkolwiek pod względem podstaw faktycznych żądania te nie są identyczne. Uchybienie to również uzasadnia zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż nie nadaje się do kontroli instancyjnej.

Rozważania prawne Sądu Okręgowego co do podstaw prawnych oddalenia żądania w zakresie zapłaty kwoty 1 289 400 zł z tytułu różnicy pomiędzy wartością 223 studzienek o projektowanej średnicy 100 cm i 274 studzienek o projektowanej średnicy 60 cm, a wartością rzeczywiście wykonanych studzienek o średnicy 40 cm (pkt 3 zadania Ś. k.8) nie mogą się ostać, bowiem strona powodowa dochodziła tego roszczenia z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej, a nie w oparciu o instytucję rękojmi za wady. Jak już była o tym mowa wyżej, nie skorzystanie przez inwestora z uprawnień z rękojmi, nie wyklucza prawnej możliwości zgłoszenia roszczenia odszkodowawczego opartego na przepisie art. 471 k.c. Zauważyć jednak trzeba, że również i w tym przypadku okoliczności faktyczne przytoczone na uzasadnienie tegoż roszczenia wymagają doprecyzowania, gdyż zachodzi wątpliwość czy kwota z tego tytułu nie mieści się już w kwocie 13 820 407 zł.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 2 600 000 zł z tytułu naprawienia szkody spowodowanej nie umorzeniem pożyczki udzielonej przez Narodowy Fundusz (...)(...)nie poddaje się kontroli instancyjnej, albowiem w tej kwestii Sąd Okręgowy nie poczynił jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w tej części ogranicza się jedynie do ogólnej oceny jednej tylko przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej (adekwatnego związku przyczynowego) i to bez szczegółowego odniesienia do wnioskowanych przez stronę powodową dowodów. Na marginesie podnieść trzeba, że Sąd pierwszej instancji wskazując na okoliczności niesporne między stronami, powołuje się na porozumienie stron z dnia 22 września 2003 r., w którym ustaliły zakres robót objętych wnioskiem o dofinansowanie przez (...), jednak nie dokonuje analizy tego dokumentu w powiązaniu z pozostałymi wnioskowanymi przez stronę powodową pod kątem zasadności bądź niezasadności tegoż żądania. Stosownie do art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie

podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie : ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Przeprowadzenie całego postępowania dowodowego dla oceny tego żądania, dopiero przez Sąd drugiej instancji, doprowadziłoby także do pozbawienia stron kontroli ustaleń faktycznych poczynionych po raz pierwszy przez Sąd Apelacyjny.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

Wprawdzie niniejsza sprawa nie ma charakteru gospodarczego, jednakże z uwagi na okoliczność, iż co do części nie objętej zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w Krakowie nadal prowadzi postępowanie z racji wynikającego z art. 200 § 2 k.p.c. związania postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w przedmiocie stwierdzenia niewłaściwości , nie było podstaw do przekazania tej sprawy innemu sądowi, gdyż w istocie rzeczy doprowadziłoby to do podziału sprawy.